

KRAKUS.

WTOREK 31. GRUDNIA 1822, Nr. 271.

KRONIKA NARODOWA.

Roku 1435 pokój w Brześciu zawarty z Krzyżakami.

NOWOSCI KRAKOWSKIE.

Na wczorajszém *dwudziestém* posiedzeniu sejmowém przyjęto jednomyślnością i zamieniono w prawo projekt umorzenia *Inexigibiliów*; tudzież dwa tytuły budżetu rozchodów, pierwszy jednomyślnie drugi przez kreskowanie.—

Z dzisiejszym dniem kończy się *Krakus.* Obok dziękczynień za doznawane względy, składa on swym Czytelnikom łaskawym życzenia z powodu *Nowego roku* 1823, i razem wnosi prożbę, aby następująca po nim *Kronika Codzienna*, temiż samemi względami zaszczycona bydź mogła, a obowiązkiem będzie jej Wydawców zbierać to wszystko i najspieszniej ogłaszać, co Was mile i pożytecznie zabawić może.—

Muza Nadwiślanska wyjdzie dopiero w Piątek wieczorem, składać się będzie przeto z jednego arku-

sza a to tylko na ten raz, z powodu: że liczba obiecanych arkuszy na Pszczółkę i Krakusa w upłynionym kwartale, i tak już przepełnioną została. Z tym wszystkim przenosząc dotrzymanie słowa, nad własne korzyści: Redakcya wydać ją postanowiła na zamknięcie roku 1822, z ukontentowaniem szanowny ch czytelników. Pierwszy numer Muzy Nadwiślańskiej na Rok 1823 wyjdzie 15 Stycznia.

Redakcya uprasza przytem szanownych czytelnikow o wczesne zgłaszanie się z zapisem prenumeraty; aby wiadomo bydź mogło, ile exemplarzy drukować się ma. Wydawane będzie to pismo takimże samym drukiem i natymże samym papierze jak dotąd, w ilości arkuszy zapowiedzianej prospektem. Zaręczyć możemy Szanownych Czytelników o najgorliwszém staraniu; aby każdy artykuł w tem pismie umieszczony, z korzyścią wyłącznie samej literaturyi przyjemnością był czytany.

POWINSZOWANIE
Afiszera Krakowskiego
NOWEGO ROKU 1823.

Prześwietna Publiczności! przy tym Nowym Roku,
Pozwól niechaj Ci złożę czułe me życzenia:
Doznaj w Teatrze coraz milszego widoku!
I niech na Cię spływają same powodzenia!

Niechaj Wam każdy afisz przyjemność obwieści;
A *Fortuna*, wszak dzisiaj względna dla Polaków,
Niech na zawsze porzuci swój kaprys niewieści.
I hojnie liczne dary, wylewa na Kraków!

Cóż to będzie za radość w duszy Afiszera!...
Gdy ujrzy czarującą u wszystkich gotówkę?
Podwoi się w nim żądza służenia Wam szczera,
A tym czasem — *a conto* — prosi o złotówkę!

Andrzej Sumlasiński.

Koniec Tomu IV i Ostatniego Krakusa
Za Rok 1822.

P. S. *Pierwszy numer Kroniki codziennej, wyjdzie jutro o godzinie 6 wieczorem.*
